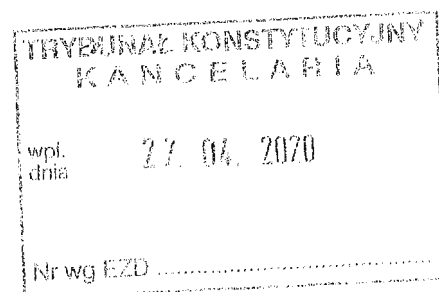




Warszawa, dnia 22. 04. 2020 r.

PK VIII TK 10.2020

(SK 6/20)



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną A O. o stwierdzenie niezgodności art. 398³ § 3 w związku z art. 398¹³ § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r., poz. 1460 ze zm.) z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

– na podstawie art. 42 pkt 7 i art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) –

przedstawiam następujące stanowisko:

postępowanie podlega umorzeniu, na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) – wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia.

UZASADNIENIE

Działając przez swojego pełnomocnika, A O. (dalej: Skarżący) w skardze konstytucyjnej zaskarżył wymienione na wstępie przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U.

z 2019 r., poz. 1460 ze zm.; dalej: „k.p.c.”) i wystąpił o stwierdzenie ich niezgodności z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP. Skarżący sprecyzował, że przepisy art. 398³ § 3 k.p.c. i art. 398¹³ § 2 k.p.c. naruszają zagwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawo do sądu, związane z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP) w ten sposób, że wprowadzają niekonstytucyjne unormowanie wyłączające kognicję Sądu Najwyższego w zakresie badania przedawnienia roszczenia, jako okoliczności wynikającej z faktów ustalonych w orzeczeniu sądu powszechnego I lub II instancji, poprzedzającym postępowanie kasacyjne.

Zakwestionowane przez Skarżącego przepisy stanowiły podstawę prawną wydania przez Sąd Najwyższy wyroku z dnia lutego 2016 r., sygn.

, oddalającego skargę kasacyjną wniesioną przez Skarżącego od wyroku Sądu Apelacyjnego w S z dnia listopada 2014 r., sygn. . Wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia lutego 2016 r. orzeczono w sposób ostateczny o prawach i obowiązkach Skarżącego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na tle następującego stanu faktycznego.

Wyrokiem z dnia lipca 2013 r., sygn. , Sąd Okręgowy w S Wydział Cywilny oddalił powództwo Skarżącego o zapłatę, skierowane przeciwko H Holding Limited z siedzibą w L w R oraz orzekł o kosztach postępowania.

Od powyższego wyroku Skarżący wniósł apelację.

Wyrokiem z dnia listopada 2014 r., sygn. , Sąd Apelacyjny w S Wydział Cywilny oddalił apelację.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego Skarżący wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną.

w tym trybie tylko taki przepis, który wpłynął na rozstrzygnięcie sądu lub innego organu, zdeterminował w sensie prawnym treść tego rozstrzygnięcia (zob. postanowienie TK z 6 lipca 2005 r., SK 25/03). Innymi słowy, chodzi o przepis, którego brak w systemie prawa prowadziłby – lub mógłby doprowadzić – do tego, że rozstrzygnięcie sprawy skarżącego byłoby inne (zob. postanowienie TK z 6 lutego 2001 r., Ts 139/00) (J. Trzcziński, M. Wiącek, Komentarz do art. 79 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, SIP Lex).

*Specyfikę skargi konstytucyjnej wśród innych pism inicjujących postępowanie przed TK wyznaczają jej przedmiot i wzorce kontroli. Skarga może dotyczyć aktu normatywnego lub jego części. Może być jednak wniesiona jedynie na taki akt, na podstawie którego organ ostatecznie rozstrzygnął o wolnościach, prawach lub obowiązkach skarżącego (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. SK 19/19, OTK ZU z 2019 r., seria A, poz. 31). Skarga konstytucyjna jest środkiem uruchamiania tzw. kontroli konkretnej. Skarżący może uczynić przedmiotem zaskarżenia wyłącznie przepisy zastosowane w jego sprawie, które legły u podstaw ostatecznego jej rozstrzygnięcia przez sąd lub organ administracji publicznej. Warunek ten spełniony jest wówczas, gdy kwestionowany w skardze akt normatywny determinuje, w sensie normatywnym, treść orzeczenia przyjętego za podstawę skargi w tym jego aspekcie, w którym skarżący upatruje naruszenia przysługujących mu praw lub wolności o charakterze konstytucyjnym (*vide* – postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 2 kwietnia 2003 r., sygn. Ts 193/02, OTK ZU nr 2/B/2003, poz. 145; 13 listopada 2007 r., sygn. SK 40/06, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 137; 14 marca 2017 r., sygn. SK 42/14, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 15; 17 maja 2017 r., sygn. SK 38/15, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 39).*

W realiach sprawy, która stała się podstawą wniesienia skargi konstytucyjnej, Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną wniesioną przez

Skarżącego od wyroku Sądu Apelacyjnego w S . Czynione w uzasadnieniu wyroku rozważania dotyczące postępowania sądu II instancji Sąd Najwyższy zakończył przyjmując, że pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. W tym zakresie Sąd Najwyższy związany był ustaleniami sądu II instancji, dotyczącymi rozpoczęcia i zakończenia biegu terminu przedawnienia roszczenia oraz tego, że bieg terminu przedawnienia nie został przerwany. Dodać należy, że w swoich stanowiskach procesowych Skarżący kwestionował ustalenia sądów zarówno I jak i II instancji, dotyczące upływu terminu przedawnienia, wskazując na przerwanie biegu terminu przedawnienia przez zawezwanie pozwanego do próby ugodowej. Bez wątpienia więc przepis art. 398¹³ § 2 k.p.c. wywarł wpływ na treść orzeczenia zapadłego przed Sądem Najwyższym. Z całą pewnością również przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wpłynął na treść zapadłego w sprawie orzeczenia, skoro zdeterminował już sam kształt wniesionej przez Skarżącego skargi kasacyjnej, z uwagi na objętą tym przepisem niedopuszczalność czynienia w skardze zarzutów opartych na kwestionowaniu ustaleń faktycznych lub oceny dowodów.

Przedstawienie merytorycznego stanowiska, dotyczącego zarzutów podniesionych przez Skarżącego, musi zostać poprzedzone ustaleniem, czy skarga konstytucyjna spełnia wymagania, od których zależy dopuszczalność jej rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny.

Trybunał Konstytucyjny na każdym etapie postępowania jest bowiem obowiązany do badania dopuszczalności skargi konstytucyjnej i kontrolowania, czy nie zachodzi ujemna przesłanka wydania orzeczenia, skutkująca obligatoryjnym umorzeniem postępowania. Dotyczy to wszelkich kwestii wstępnych, jak również przesłanek formalnych, wspólnych dla kontroli inicjowanej w trybie wniosku, skargi konstytucyjnej lub pytania prawnego. Z uwagi na to, że przepisy nie określają terminu wyłączającego możliwość

badania dopuszczalności skargi konstytucyjnej, wymóg badania ujemnych przesłanek wydania orzeczenia, pociągających za sobą obligatoryjne umorzenie postępowania, jest aktualny przez cały czas rozpoznawania skargi. Badanie przez Trybunał Konstytucyjny, czy skarga konstytucyjna spełnia konstytucyjne i ustawowe wymogi niezbędne do jej rozpoznania, następuje więc także po zakończeniu etapu wstępnego rozpoznania i skierowaniu tejże skargi do merytorycznego rozpoznania. Skład wyznaczony do merytorycznego rozpoznania skargi nie jest związany wynikiem wstępnej weryfikacji dopuszczalności skargi konstytucyjnej (*vide* – wydany w pełnym składzie Trybunału Konstytucyjnego wyrok z dnia 25 września 2019 r., sygn. SK 31/16, OTK ZU z 2019 r., seria A, poz. 53, a także postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 6 lipca 2004 r., sygn. SK 47/03, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 74; 14 grudnia 2011 r., sygn. SK 29/09, OTK ZU nr 10/A/2011, poz. 130; 9 maja 2017 r., sygn. SK 18/16, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 37 oraz 20 lutego 2019 r., sygn. SK 30/17, OTK ZU z 2019 r., seria A, poz. 8).

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji RP, każdy czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. *Przepis ten ustanawia trzy podstawowe przesłanki dopuszczalności skargi konstytucyjnej. Pierwszą jest naruszenie określonych w Konstytucji wolności lub praw, których podmiotem jest osoba skarżąca. Zgodnie z drugą przesłanką wymagane jest uzyskanie ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej rozstrzygającego o tych wolnościach lub prawach. Zgodnie z trzecią przesłanką konieczne jest wykazanie, że ustawa lub inny akt normatywny, na podstawie których wydano orzeczenie w sprawie osoby skarżącej, stanowią źródło*

naruszenia jej wolności lub praw (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 lutego 2017 r., sygn. SK 38/14, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 2).

Przyjęty w art. 79 ust. 1 Konstytucji RP model skargi konstytucyjnej przesądza, że służy ona przede wszystkim ochronie wolności i praw skarżącego. To znaczy, że przesłanką dopuszczalności złożenia skargi konstytucyjnej nie jest każde naruszenie Konstytucji, ale tylko takie, które dotyka konstytucyjnych praw i wolności, będących źródłem przysługujących skarżącemu praw podmiotowych. W postępowaniu zainicjowanym skargą konstytucyjną wzorcami kontroli mogą być więc przepisy ustawy zasadniczej, wyrażające konstytucyjne prawa lub wolności obywatela. Skarga konstytucyjna musi zawsze wskazywać konstytucyjne prawa lub wolności, które, zdaniem skarżącego, zostały naruszone. W konsekwencji, w sprawach inicjowanych skargą konstytucyjną właściwie sformułowany zarzut nie może opierać się wyłącznie na niezgodności kwestionowanego przepisu z normą ogólną, określającą konstytucyjne zasady ustrojowe, czy też adresowaną do ustawodawcy normą o charakterze przedmiotowym. Nie można zatem – co do zasady – jako zarzutu skargi konstytucyjnej wskazać naruszenia zasad ustrojowo-organizacyjnych, które nie kreują praw podmiotowych (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 24 października 2001 r., sygn. SK 10/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 225; 19 lutego 2001 r., sygn. SK 14/00, OTK ZU nr 2/2001, poz. 31; 14 czerwca 2004 r., sygn. SK 21/03, OTK ZU nr 6/A/2004, poz. 56; 18 listopada 2014 r., sygn. SK 7/11, OTK ZU nr 10/A/2014, poz. 112 i z dnia 9 czerwca 2015 r., sygn. SK 47/13, OTK ZU nr 6/A/2015, poz. 81 oraz postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 13 maja 2014 r., sygn. SK 61/13, OTK ZU nr 5/A/2014, poz. 52 i 7 lutego 2018 r., sygn. SK 20/15, OTK ZU z 2018 r., seria A, poz. 7).

Zasady wnoszenia skarg konstytucyjnych określa ustawa zwykła, aktualnie – ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed

Trybunałem Konstytucyjnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393; dalej: „otpTK”).

Stosownie do art. 53 ust. 1 otpTK, skarga konstytucyjna zawiera:

- 1) *określenie kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją;*
- 2) *wskazanie, która konstytucyjna wolność lub prawo skarżącego, i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone;*
- 3) *uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie;*
- 4) *przedstawienie stanu faktycznego;*
- 5) *udokumentowanie daty doręczenia wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia, o których mowa w art. 77 ust. 1;*
- 6) *informację, czy od wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia, o których mowa w art. 77 ust. 1, został wniesiony nadzwyczajny środek zaskarżenia.*

Zgodnie z art. 77 ust. 1 otpTK, skarga konstytucyjna może być wniesiona po wyczerpaniu drogi prawnej, o ile droga ta jest przewidziana, w ciągu 3 miesięcy od dnia doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia.

W niniejszej sprawie skarga konstytucyjna nie odpowiada wymogom formalnym warunkującym jej merytoryczne rozpoznanie przez Trybunał Konstytucyjny.

Z treści art. 53 ust. 1 pkt 2 otpTK wynika, że na skarżącym ciąży obowiązek wskazania, jakie konstytucyjne prawa i wolności zostały naruszone,

a także określenia, w jaki sposób te prawa i wolności doznały uszczerbku na skutek wydania na podstawie zaskarżonych przepisów ostatecznego rozstrzygnięcia. Jednocześnie konieczne jest wykazanie bezpośredniego związku pomiędzy treścią kwestionowanych norm a naruszeniem przysługujących skarżącemu konstytucyjnych praw i wolności, czyli uprawdopodobnienie, że naruszenie praw było wynikiem określonego sformułowania kwestionowanej regulacji, której zarzucana jest niekonstytucyjność.

Z uwagi na domniemanie konstytucyjności przepisów prawa, skarżący obowiązany jest przedstawić konkretne i przekonujące argumenty świadczące o niekonstytucyjności zakwestionowanych regulacji. Tym samym skarżący nie tylko winien wskazać, jakie konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone kwestionowaną regulacją, lecz także opisać „sposób” tego naruszenia. Argumenty te muszą koncentrować się na problemie merytorycznej niezgodności zachodzącej między unormowaniami stanowiącymi przedmiot skargi konstytucyjnej a tymi, które określone są w niej jako wzorce kontroli. Tym samym nie wystarczy, że skarżący wskaże określone unormowania oraz przepisy konstytucyjne, z którymi unormowania te są, w jego opinii, niezgodne. Skarżący *zobowiązany jest przedstawić proces myślowy, jaki doprowadził [go – przyp. wł.] do sformułowania zarzutu niezgodności zaskarżonych przepisów ze wskazanymi wolnościami lub prawami (...). Obejmuje to w szczególności dokonanie wykładni przepisów wskazanych jako przedmiot kontroli i wykładni przepisów wskazanych jako wzorzec kontroli, tj. ustalenie wynikających z nich norm prawnych. Następnie konieczne jest porównanie tych norm i wykazanie, że zachodzi między nimi niezgodność* (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 lipca 2013 r., sygn. P 11/11, OTK ZU nr 6/A/2013, poz. 91, cz. II, pkt 2.2, zob. też – powołana tam literatura).

Przyjąć należy, że właśnie m. in. konieczność precyzyjnego sformułowania problemu konstytucyjnego w zaskarżonych przepisach prawa uzasadniała

nałożony przez ustawodawcę w art. 44 ust. 1 otpTK przymus adwokacko-radcowski dla sporządzenia skargi konstytucyjnej.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, zauważyć należy, że podstawowym problemem związanym z rozpoznawaną skargą konstytucyjną jest przywołanie przez Skarżącego jako wzorca kontroli przepisu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (w związku z art. 2 Konstytucji RP) i zestawienie z wynikającymi z jego treści uprawnieniami Skarżącego przepisów k.p.c., dotyczących skargi kasacyjnej.

Art. 45 ust. 1 Konstytucji RP statuuje szeroko rozumiane prawo do sądu. Zgodnie z nim jednostka ma możliwość zwrócenia się w każdej sytuacji (sprawie) z żądaniem określenia (ustalenia) swojego statusu prawnego, w sytuacjach nie tylko zakwestionowania lub naruszenia jej praw i wolności, lecz również w sytuacjach odczuwanych przez nią niejasności, niepewności, a zwłaszcza obawy wystąpienia takiego naruszenia. Brak wyszczególnienia sytuacji, w których jednostka mogłaby zaangażować sąd w swojej sprawie, oznacza zezwolenie na takie angażowanie w każdej sprawie, według swobodnej oceny tejże jednostki. Temu uprawnieniu odpowiada obowiązek sądu „rozpatrzenia” tej sprawy. Zaangażowanie sądu przez jednostkę poszukującą ochrony sądowej winno być względnie łatwe i proste (zob. P. Sarnecki, *Komentarz do art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, SIP Lex). Miejsce art. 45 w systematyce Konstytucji wskazuje na autonomiczny charakter prawa do sądu. Nie jest ono jedynie instrumentem umożliwiającym wykonywanie innych praw i wolności konstytucyjnych, lecz ma być samoistny i podlega ochronie niezależnie od naruszenia innych praw podmiotowych (por. A. Wróbel, *Glosa do trzech wyroków Trybunału Konstytucyjnego*, Przegląd Sejmowy z 2000 r., nr 1, s. 208). W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, na prawo do sądu składają się następujące podstawowe elementy, stanowiące bardziej szczegółowo

określone prawa konstytucyjne: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym); 2) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności; 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd (zob. wyroki z dnia: 9 czerwca 1998 r., sygn. K. 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50 oraz 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 36). Potwierdzając dotychczasową linię orzeczniczą, Trybunał dokonał jej rozwinięcia w wyroku z dnia 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06 (OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108), a mianowicie uznał, że konstytucyjne prawo do sądu obejmuje też czwarty, istotny element – prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy. Pogląd ten Trybunał powtórzył między innymi w wyrokach z dnia: 14 listopada 2007 r., sygn. SK 16/05, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 124; 26 lutego 2008, sygn. SK 89/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 7; 27 maja 2008 r., sygn. SK 57/06, OTK ZU nr 4/A/2008, poz. 63; 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 29 czy 12 lipca 2011 r., sygn. K 26/09, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 54.

W realiach sprawy, będącej przyczyną wniesienia przez Skarżącego skargi konstytucyjnej, Skarżący upatruje naruszenia przysługującego mu prawa do sądu – w rozumieniu przepisu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP – w sposobie ukształtowania nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest skarga kasacyjna. To, że obecnie skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia decyzji procesowej zapadłej przed sądem II instancji, niesie jednak ze sobą doniosłe konsekwencje.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego utrzymało się stanowisko, zgodnie z którym art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie obejmuje dostępu do Sądu Najwyższego, a przepisy Konstytucji RP zapewniają ustawodawcy swobodę kreowania środków zaskarżenia orzeczeń zapadłych w II instancji. Jak podnosi

Trybunał, elementem prawa do sądu nie jest prawo do wniesienia środka zaskarżenia do Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych lub karnych. Strona nie ma tym samym roszczenia do państwa o takie ukształtowanie obowiązujących przepisów, które zapewniałyby jej rozpoznanie sprawy przez Sąd Najwyższy (zobacz wyroki z dnia: 6.10.2004 r., sygn. SK 23/02, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 89; 31.03.2005 r., sygn. SK 26/02, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 29; 16.01.2006 r., sygn. SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2; postanowienia z dnia: 9.10.2014 r., sygn. TS 277/13, OTK ZU nr 5/B/2014, poz. 453; 18.10.2013 r., sygn. TS 134/12, OTK ZU nr 6/B/2013, poz. 582; 11.09.2013 r., sygn. TS 83/13, OTK ZU nr 6/B/2013, poz. 606).

Przyjęta przez ustawodawcę konstrukcja skargi kasacyjnej wskazuje na to, że w jej przypadku nad interesem indywidualnym, tj. interesem w uzyskaniu sprawiedliwego orzeczenia w konkretnej sprawie, przeważa interes publiczny wyrażający się w tym, że Sąd Najwyższy ma możliwość dokonywania selekcji wpływających do niego skarg kasacyjnych i wybierania spraw w jego ocenie najpoważniejszych lub o precedensowym charakterze, w celu zapewnienia jednolitości wykładni przepisów oraz dalszego rozwoju prawa. Zadaniem Sądu Najwyższego – przy przyjętym przez ustawodawcę kształcie skargi kasacyjnej – nie jest zatem ponowna ocena wiarygodności i mocy dowodów oraz ustalonego stanu faktycznego, lecz rozpatrywanie kwestii prawnych budzących spory, wątpliwości i rozbieżności w orzecznictwie sądów i w doktrynie. Wystarczającą ochronę interesów jednostki zapewnia dwukrotne rozpoznanie jej sprawy przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. O ile więc strony postępowania mają pełny dostęp do rozbudowanych gwarancji procesowych w pierwszej i drugiej instancji, o tyle skarga kasacyjna jest środkiem nadzwyczajnym, istniejącym niejako „ponadstandardowo” i służącym przede wszystkim określonym celom publicznym. Prawo do skargi kasacyjnej, jako przewidziane przez ustawę zwykłą prawo wnoszenia wniosku o przeprowadzenie

kontroli orzeczenia II instancji, nie jest bowiem koniecznym i konstytutywnym składnikiem prawa do sądu. Ma ono charakter wyłącznie ustawowy (tak Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 26 maja 2008 r., sygn. SK 12/06, OTK ZU nr 4/A/2008, poz. 71).

Nie oznacza to jednak, że ustawodawca, kształtując skargę kasacyjną jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, wykraczający ponad standard konstytucyjny, może działać zupełnie dowolnie. Jeżeli ustawodawca w wybranych przez siebie kategoriach spraw decyduje się na przyznanie dostępu do Sądu Najwyższego, to postępowanie przed tym Sądem musi odpowiadać standardom rzetelnego procesu (rzetelna procedura). Decyzja ustawodawcy o wprowadzeniu dodatkowej procedury, ponad minimalny standard dwuinstancyjnego postępowania gwarantowany przez art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, powoduje zatem, że taka procedura – sama w sobie nieobligatoryjna z perspektywy konstytucyjnej – może być przedmiotem oceny konstytucyjnej (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 maja 2007 r., sygn. SK 68/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 53).

W wyroku z dnia 31 marca 2005 r., sygn. SK 26/02, Trybunał Konstytucyjny wskazał na kryteria oceny, jakie można zastosować podczas badania zgodności instytucji kasacji z Konstytucją. Trybunał stwierdził, iż *mimo że kasacja nie jest objęta gwarancjami konstytucyjnymi, to jej unormowania podlegają zasadom przyzwoitej legislacji oraz nie mogą naruszać istoty prawa do sprawiedliwej procedury sądowej. Dlatego też i w ramach przedsądu będącego fazą postępowania kasacyjnego muszą być respektowane zasady sprawiedliwości proceduralnej, a działania sądu muszą się mieścić w ramach proceduralnej poprawności. Zasady te są bowiem jednym z najważniejszych elementów konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji).*(...) *Różne koncepcje sprawiedliwości proceduralnej mają jednak wspólne jądro, sprowadzające się do:*

– *możności bycia wysłuchanym,*

- *ujawniania w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia, a więc unikania dowolności czy wręcz arbitralności w działaniu sądu, w stopniu umożliwiającym weryfikację sposobu myślenia sądu (i to nawet jeśli samo rozstrzygnięcie jest niezaskarżalne – legitymizacja przez przejrzystość),*
- *zapewnienia przewidywalności dla uczestnika postępowania, przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany (OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 29).*

To stanowisko Trybunału Konstytucyjnego zostało, co do zasady, powtórzone w uzasadnieniu przywołanego już wcześniej wyroku z dnia 30 maja 2007 r., sygn. SK 68/06. Wyrok ten ma o tyle istotne znaczenie dla rozważań w niniejszej sprawie, że zapadł w wyniku postępowania, w toku którego Trybunał Konstytucyjny zbadał przepis art. 398⁹ § 2 zdanie drugie k.p.c., z punktu widzenia jego zgodności m.in. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Powyższy przepis k.p.c. jest jednym z przepisów regulujących postępowanie dotyczące skargi kasacyjnej, a konkretnie – jednego z jej elementów, czyli przedsądu. W zapadłym rozstrzygnięciu Trybunał stwierdził niezgodność kwestionowanej regulacji k.p.c. z wzorcem kontroli składającym się m.in. z przepisu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Przyczyną takiego rozstrzygnięcia było, ustalone przez Trybunał, nagromadzenie ograniczeń praw stron postępowania kasacyjnego w ramach przedsądu, które stało w sprzeczności z zasadą proporcjonalności. Zasadnicze zastrzeżenia Trybunału skupiły się na trzech elementach wykluczających obowiązek informacyjny Sądu Najwyższego: niejawności dla stron postępowania, w ramach którego zapada decyzja o nieprzyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania, zwolnieniu Sądu Najwyższego z obowiązku uzasadniania takiej decyzji procesowej oraz posłużeniu się ocennymi przesłankami, od których spełnienia zależy przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Trybunał wskazał na brak symetrii pomiędzy obowiązkami nakładanymi na skarżącego w postępowaniu kasacyjnym a obowiązkami Sądu Najwyższego, w ramach tego samego

postępowania. Ustalone ograniczenia praw skarżących w postępowaniu kasacyjnym zostały uznane za nadmierne dla ochrony takiej wartości konstytucyjnej, jaką jest uzyskanie rozstrzygnięcia sprawy we właściwym, rozsądnym czasie. Należy wyraźnie podkreślić, że przytoczone zastrzeżenia Trybunału Konstytucyjnego odnosiły się do konstrukcji jednego z elementów skargi kasacyjnej, jakim jest przedsąd. Rozpatrywana w niniejszej sprawie skarga konstytucyjna w swoich zarzutach idzie znacznie dalej i kwestionuje konstytucyjność przyjętego przez ustawodawcę modelu skargi kasacyjnej.

Trybunał Konstytucyjny, w przywołanym wyżej wyroku, potwierdził możliwość dokonywania oceny norm regulujących postępowania nadzwyczajne z punktu widzenia ich zgodności z konstytucyjnym prawem do sądu. Potwierdził także jednak, że możliwość ta jest istotnie ograniczona, a tryby nadzwyczajne, stworzone ponad standard konstytucyjny, podlegają kontroli z punktu widzenia minimalnych wymogów w zakresie rzetelnej procedury.

Przenosząc rozważania Trybunału Konstytucyjnego na grunt problematyki podnoszonej w skardze konstytucyjnej Skarżącego, stwierdzić należy, co następuje.

Zarzuty skargi konstytucyjnej, skierowane przeciwko przepisom art. 398³ § 3 k.p.c. i art. 398¹³ § 2 k.p.c., nie znajdują oparcia we wskazanym przez Skarżącego przepisie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (związanego w skardze z przepisem art. 2 Konstytucji RP). Przepis ten co do zasady nie determinuje zakresu przedmiotowego skargi kasacyjnej. Przede wszystkim przepis ten nie gwarantuje Skarżącemu rozpoznania przedstawionej przez niego Sądowi Najwyższemu sprawy w sposób wszechstronny – a tego, jak się zdaje, oczekuje Skarżący. O takich oczekiwaniach Skarżącego wnioskować można z treści uzasadnienia podnoszonych przez niego zarzutów, dotyczących związania Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi sądu II instancji i jego oceną dowodów. W rozpatrywanej sprawie związane to miało spowodować, że Sąd Najwyższy

pozbawiony został możliwości odniesienia się do znacznej części przepisów, wskazanych przez Skarżącego jako podstawa skargi kasacyjnej, co, w konsekwencji, doprowadziło do oddalenia tej skargi na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Jak wskazano wyżej, zaskarżone, co do ich zgodności z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, przepisy k.p.c. mogą jednak podlegać ocenie z punktu widzenia prawa do sądu, ale jedynie w ograniczonym zakresie, dotyczącym rzetelności stworzonej przez ustawodawcę procedury. Badanie takie mogłoby się odbyć poprzez zestawienie zaskarżonych przepisów ze wskazanymi przez Trybunał Konstytucyjny minimalnymi wymogami w zakresie rzetelnej procedury. W tym miejscu należy jednak zauważyć, że Skarżący nie czyni kwestionowanym przepisom k.p.c. zarzutów dotyczących naruszenia przez nie owych standardów proceduralnych. Brak jest w skardze zarzutów dotyczących przedmiotowego traktowania uczestników postępowania czy naruszenia gwarancji braku arbitralności sądu. W związku z tym, rozważania w tym zakresie stanowiłyby wyjście poza granice wyznaczone zarzutami skargi konstytucyjnej.

Podsumowując niniejsze stanowisko, wskazać należy, że ujęty w skardze konstytucyjnej zarzut, odnoszący się do kwestionowanych przepisów k.p.c., dotyczy zbyt wąskiego ujęcia podstaw skargi kasacyjnej i ograniczenia zakresu badania sprawy przez Sąd Najwyższy w procesie rozpoznawania skargi kasacyjnej. Dotyczy on więc kształtu i charakteru instytucji skargi kasacyjnej jako instrumentu o funkcjach publicznoprawnych. Jak podnoszono już wcześniej, prawo do wniesienia skargi kasacyjnej nie ma charakteru prawa konstytucyjnego. Konstytucja RP w art. 78 i art. 176 ust. 1 gwarantuje co najmniej dwuinstancyjny tryb postępowania, dlatego możliwość wniesienia skargi kasacyjnej jest uprawnieniem obywatela wykraczającym ponad standard konstytucyjny. Konstytucja w żadnym miejscu nie determinuje też zakresu przedmiotowego

nadzwyczajnych środków zaskarżenia. W związku z tym, ustawodawca, wprowadzając do k.p.c. instytucję skargi kasacyjnej – jako szczególnego, zredukowanego trybu postępowania – miał swobodę (choć nie jest to swoboda nieograniczona – o czym była mowa wyżej) w kształtowaniu jej modelu. Tak więc, zarzuty Skarżącego, dotyczące kształtu i charakteru instytucji skargi kasacyjnej, a nie samej procedury jej wnoszenia i rozpatrywania, nie znajdują oparcia we wskazanych w skardze wzorcach konstytucyjnych, tj. art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP, odnoszonych do tego nadzwyczajnego środka prawnego, wykraczającego ponad konstytucyjny standard postępowania dwuinstancyjnego.

Mając powyższe na uwadze, wnoszę jak na wstępie.